

## Różaniec

### Tajemnice Bolesne

Dzisiejsze rozważania poprowadźmy w kontekście Ewangelia św. Marka przedstawiającej nam opis mocy Bożej wobec opętanego, który rozpoznając Boga w Jezusie, z przerażeniem mówi: *"Przyszłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży"*. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: *"Milcz i wyjdź z niego!"* Wtedy duch nieczysty zaczął nim targać i wyszedł z niego. I wszyscy się zdumieli: *"Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne"*

### Modlitwa w Ogrójcu



Po trzech latach nauczania, uzdrawiania, uwalniania od złych duchów, po cudzie przemiany wody w wino oraz rozmnożeniu chleba i ryb, po wskrzeszeniu umarłych i chodzeniu po wodzie, po dokonaniu wielu innych cudów, Jezus opuszczony i samotny, świadomy tego, co Go czeka, przebywa na modlitwie, rozmowie z Ojcem. Narodził się na to, aby dać świadectwo Prawdzie. Zjednoczony z wolą Ojca w sposób doskonały objawia człowiekowi miłość i miłosierdzie Boga, stając się Barankiem ofiarnym, aby każdy rozeznając własną grzeszność, z dziękczynieniem mógł czynić wysiłki dla wzrostu Bożej miłości w swoim sercu.

### Biczowanie Pana Jezusa



Ból zadawany w czasie rzeczywistego biczowania rozciąga się na wszystkie czasy, od kiedy człowiek dopuszcza się grzechu. Każdy z nas bez wyjątku zadaje ból Jezusowi. Ból tym większy, że czyniony wciąż z tych samych powodów: ludzkiej pychy, która ignoruje Bożą Prawdą i miłość. Własne ambicje i dążenia człowiek uznaje za wystarczające, by kreować świat według swoich potrzeb. W poczuciu własnej racji, siły czy dominacji człowiek mówi Bogu: *pójdź za mną!* A Jezus oddaje swoje Ciało na ubiczowanie, żeby na jaw wyszły zamysły serc wielu.

### Cierniem ukoronowanie



Jezus, którego słuchały demony, tym razem zgadza się na obecność w tobie twoich złych myśli raniących Jego Świętą Głowę. Zbawiciel przyjmuje cierniową koronę z rąk człowieka z pragnieniem, abyś przejrzał i zajął się swoimi myślami, abyś je oczyścił, uporządkował i trzymał w dyscyplinie. Nie szukaj usprawiedliwienia dla siebie, dla swojego rozproszenia, nie szukaj uzasadnienia dla swoich niepokojów, którymi obarczasz Boga i najbliższe otoczenie. W cierniowej koronie dostrzeż konieczność wysiłku, którego musisz się podjąć, by we współpracy z Bożą miłością pozbyć się w sobie zła, którym ranisz Świętą Głowę Chrystusa i osoby z twojego otoczenia.

### Droga Krzyżowa



Dobiega kres życia Jezusa. Kobiety rozpaczają, inni radują się, że zagrażający ich racjom i sprawiedliwości król żydowski, umierając haniebną śmiercią na krzyżu zostanie zapomniany; że będzie tak, jak wcześniej - jakby Jezusa w ogóle nie było. W Jego śmierci, sprawcy upatrują własne bezpieczeństwo. A my? Czy mimo opowiadania się za Chrystusem, nie jesteśmy raczej podobni do płaczących kobiet, które kierują się emocjami? Słowa *"nie płaczcie nade Mną"* Jezus pragnie nadać właściwy kierunek ludzkim przeżyciom. Zastanów się, czy idąc za Chrystusem nie stoisz na rozdrożu. Czy nie więcej w tobie pragnienia życia dla siebie i szukania potwierdzenia swojej wartości, niż ofiarnej miłości przynoszącej pokój otoczeniu i pociechę Bogu spragnionemu twojej prawdziwej miłości i oddania.

### Śmierć Pana Jezusa



Z nastaniem pełni czasów, wolą Ojca było, posłać na ziemię Swojego Syna, by Prawda Bożej Miłości i miłosierdzia została objawiona przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. Śmierć Jezusa jest poniekąd konsekwencją Jego nauki objawiającą Bożą Prawdę, która dla większości arcykapłanów i uczonych w piśmie była na tyle niewygodna, że nie starali się jej nawet zrozumieć. Objawienie Bożej miłości ostro kontrastuje z ludzkim wyobrażeniem miłości. Boża Prawda dla wszystkich żyjących ludzi staje się zadaniem trudnym do przyjęcia. Jest tym bardziej trudna, że wymaga podporządkowania swojego życia, Bożej woli, której należy poszukiwać. Lecz miłosierny Bóg nie pozostawia nas samotnych! Pod postacią Eucharystycznego Chleba, pragnie każdego Sobą umacniać, abyśmy mieli życie w obfitości.